№ 207 Sobota dnia 8 Listopada 1919 roku. Rok I

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie 6.00 mk. z odnoszeniem 6.50, poczta 6.50

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA I., ul. MARJI 41. TELEFON № 4.

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

CENA OGŁOSZEŃ. Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 2.00 fen., druga i trzecia 1.50 fen., czwarta 0.75 fen. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 2 mk za wiersz. Nekrologi mk. 1.30 za wiersz, Drobne ogłoszenia po 20 fen. za wyraz.

Ludzie przyziemni.

Stosunki w Częstochowie zwykle pozostawiały wiele do życzenia. Wojna i tutaj wywarła swój wpływ ujemny. Coraz liczniejsze troski życia codziennego sprowadzają nowe chmury i tworzą dziwnie ponurą atmosferę. Ludzie silniejszego ducha potrafią jednak wznieść czoło w górę i śmiało patrzeć w przyszłości oblicze. Jednakże są to nieliczni. Słabsi, którzy w zwykłych nawet warunkach wątpili we wszystko opuścili głowy ku ziemi i nie widzą nic, prócz błota ulicznego, nie dostrzegają innych rzeczy, prócz zła i schylając karki coraz bardziej ku ziemi, jako te krety ryją, nie tworząc nic, jeno burząc.

Utyskiwania na ludzi przyziemnych, których coraz więcej jest w Częstochowie, dochodzą nas ostatnio bardzo często. Ludzie ci, grzebiąc z niezwykłą lubością w błocie, dnie swego marnego, zaprawdę, żywota spędzają na tworzeniu i rozpowszechnianiu najpotworniejszych plotek i oszczerstw. Usiłują oni skalać swym błotem wszystko i wszystkich, co wybija się ponad poziom umysłowości potwarców. Gdyby dać wiarę słowom ludzi przyziemnych, trzebaby dojść do wniosku, że w kilkudziesięciotysięcznej Częstochowie niemasz człowieka, godnego zaufania i szacunku.

Wśród jednostek, naprzykład, piastujących poważne stanowiska, bądź też reprezentujących, instytucje, wiele nieraz mające wspólnego z ruchem umysłowym dają się zauważyć objawy ohydnej wprost konkurencji, rozporządzającej niegodnymi środkami, w rodzaju podrywania zaufania ogółu względem jednostek cieszących się uznaniem tegoż ogółu. Wierzajcie, szkodnicy społeczni, wytwarzający zgubną atmosferę, że są jeszcze inni, prócz was, którzy należycie rozróżniają pracę waszą, od istotnych zasług tych, których ośmielacie się szkalować.

Powiadamy z naciskiem, że atmosfera w Częstochowie staje się duszną i jest nie do zniesienia dla ludzi, pragnących więcej przestworza, niżli zmieścić w sobie może partykularz małomiasteczkowy, którego krańce, wy, ludzie przyziemni, zwężacie codziennie.

W imię dobra miasta i kraju, którego Częstochowa jest przecież wieloznaczącą częścią składową, wzywamy jednostki światlejsze do tępienia tych nikczemników, którzy świadomie sieją nieufność, nienawiść, widzą wszędzie zło, nie dostrzegając nigdzie dobra i niczyich zalet. Prócz waszego małomiasteczkowego błotka, którem jesteście zbrukani i innych splamić pragniecie, jest jeszcze słońce, którego wy ani promyka nie dostrzegacie, lub dostrzec nie chcecie.

Wyjdźcie na światło dzienne ze swych ciemnych krecich jam, aby już więcej do nich nie powrócić.

Napad bandytów na oficerów francuskich.

KRAKÓW—Od szeregu dni znów zaczynają pojawiać się u nas coraz częstsze napady i awantury krakowskich apaszów.

Obecnie jest niebezpiecznym ryzykiem oddalać się zbytnio nocą poza centrum miasta, gdyż można się narazić na niemiłe „drapnięcie“ noża bandyckiego.

Oto wczoraj o godz. 2 w nocy, w pobliżu rogatki warszawskiej, kilku oficerów francuskich, przechodzących ulicą, zostało napadniętych przez kilkunastu bandytów, którzy zaatakowali oficerów nożami i rewolwerami w ręku.

Oficerowie, broniąc się, odpowiedzieli strzałami z brauningów i wywiązała się formalna bitwa, której rezultatem było kilku ciężko rannych z obu stron. Ciężko został pokłuty nożami podporucznik wojsk francuskich, p. Rene Carte, lat 21 któremu jeden z bandytów zadał ciężką ranę w klatkę piersiową, przebijając płuca. Rannego odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala załogi.

Również ciężko rannym został drugi oficer, nieznany na razie z nazwiska, którego również w stanie bardzo groźnym dowieziono do szpitala załogi.

Jak nas informują, bandyci pójdą pod sąd doraźny i zostaną rozstrzelani.

Ataki niemców pod Sosnowcem.

SOSNOWIEC — Codzień władze wojskowe i policja notują wypadki ostrzeliwania odcinka granicznego Sosnowiec — Milowice i znajdujących się tam naszych placówek i nawet domów nad granicą — przez niemców z karabinów ręcznych i maszynowych.

Wczoraj około godziny 10 wieczorem poraz 6 w trzech ostatnich dniach ostrzeliwali niemcy nasze patrole graniczne przez czas [illegible], wywołując niepokój wśród ludności. Wojsko nasze na napad nie odpowiadało, zachowując się neutralnie.

Obrady sejmowe.

Sprawa aprowizacji. — Prześladowania czeskie.

Tel. wł. „Kurjera Częstochowskiego“.

WARSZAWA, 7.11. Na początku dzisiejszego posiedzenia marszałek oznajmił **o zamianowaniu nowego ministra aprowizacji** w osobie p. St. Śliwickiego. Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do dalszych rozpraw aprowizacyjnych. Poseł Kowalczyk (P. S. L.) odpierał zarzut, **jakoby winę za niedostarczanie kontyngensu zboża ponosili rolnicy** i zrzuca ją na rząd; krytykuje projekt rządowy i w imieniu klubu oświadcza się za projektem większości komisji aprowizacyjnej.

Ks. Lutosławski stwierdza, że zwalanie wszelkich braków na nieudolność rządu to zbyt uproszczony sposób krytyki. **Przedewszystkiem należy sprowadzić zboże z zagranicy, ożywić przedsiębiorstwa w dziedzinie rolnictwa i przemysłu.** Mówca wskazuje na brak aparatu kontrolnego. Posłowie z b. zaboru pruskiego — stwierdza mówca — w swej dzielnicy udowodnili, że przeprowadzenie **unormowania spożycia** jest możliwe, ale nie uwzględnili, że u nas jest nie 2 proc. lecz 15 proc. żydów, że zatym będziemy mieli nie 4 proc. ale 30 proc. paskarzy. **Zabójstwem dla pomyślnego rozwoju jest metoda ciągłych strajków.** Przyczyną tego stanu rzeczy jest świadoma praca pewnych czynników, które złą aprowizację chcą wyzyskać dla przyspieszenia rewolucji.

Minister kolei Eberhardt odpiera zarzut, jakoby na kolejach panował chaos. W ciągu 2 miesięcy przewieziono 15.000 wagonów węgla i 10.000 wagonów ziemniaków, oraz przerzucono węgiel do Poznańskiego, a ziemniaki na Kresy i do Galicji Wschodniej. **Trzeba wprowadzić ścisły aparat normujący użycie kolei,** wówczas sprostarny swemu zadaniu! **Wolny handel powinien być do pewnego stopnia również ograniczony,** na co minister specjalną zwraca uwagę. Ministrowi nic nie wiadomo o tym, jakoby w Skalmierzycach zgniło półtora miljonów korcy ziemniaków, jedynie 50 wagonów, zapomnianych przez odbiorcę odesłano do syropiarni.

Następnie zabrał głos min. aprowizacji Śliwicki i **wypowiedział się za wolnym handlem, radził zakupić zboże zagranicą natychmiast, gdyż ceny rosną** i wniósł kilka poprawek do projektu większości i kom. aprowizacyjnej, który odesłano do komisji.

Po przyjęciu i odesłaniu do komisji ostrego protestu w sprawie prześladowań czeskich na Śląsku Cieszyńskim obrady przerwano do jutra.

—(o)—

TELEGRAMY

OPOZYCJA PRZECIWKO MINISTR. ŚLIWINSKIEMU.

WARSZAWA. Na wczorajszem posiedzeniu komisji aprowizacyjnej nowomianowany minister aprowizacji, p. Śliwiński, przedstawił wyczerpująco swój program, oraz poprawki w projekcie ustawy aprowizacyjnej, opracowanej przez komisję. W dyskusji, jaka się wywiązała nad programem ministra, zarysowała się wyraźnie opozycja przeciwko programowi nowego ministra, podjęta przez Związek ludowo-narodowy, polskie Stronnictwo ludowe, i do pewnego stopnia, narodowe Zjednoczenie ludowe.

Głównym powodem różnicy zapatrywań jest to mianowicie, że p. minister Śliwiński domaga się skreślenia pierwszego artykułu projektu ustawy; artykuł ten normuje zasadę wolnego handlu; zasadzie tej pragnie uczynić zadość w par. 4, którego brzmienie ustala jak następuje:

„W powiatach, które uczyniły zadość obowiązkowi dostaw nakazanych, zarządzi minister aprowizacji wolną sprzedaż ziemiopłodów pozostałych“.

Nie mniej poważną różnicę zdań wywołuje żądanie p. ministra, aby władza zagwarantowała jemu jedynie określenie wysokości kontyngensów. Ludowcy twierdzą, że w takim razie nie byłoby różnicy między taką zasadą a zasadą sekwestru.

O godz. 1 m. 25 p. minister aprowizacji wyjechał do Belwederu, wezwany tam jeszcze wczoraj przez naczelnika państwa.

Komisja uchwaliła, aby minister przedstawił opracowane przez siebie poprawki na pełnem posiedzeniu Izby.

Strajk w Zagłębiu Dąbrowskiem.

DĄBROWA GÓRNICZA. — Wczoraj wybuchł strajk żywnościowy na kopalni „Wiktor“ w Milowicach z powodu zupełnego braku żywności, na innych kopalniach sytuacja groźna, gdyż wszędzie zupełny brak żywności, jest obawa, że strajk rozszerzy się jeśli nie nastąpi natychmiastowy dowóz produktów.

Bunt garnizonu bolszewickiego w Smoleńsku.

HELSINGFORS—Ze Smoleńska nadeszła wiadomość, że zbuntował się tamtejszy garnizon bolszewicki. Żołnierze odmówili wymarszu na front i oświadczyli, że dążyć będą do zniszczenia władzy bolszewickiej.

Kilka godzin po wybuchu powstania stanęły w mieście barykady, które uzbrojono w karabiny maszynowe; prócz tego ustawili powstańcy działa. Władze bolszewickie starają się za wszelką cenę powstanie stłumić.

Wysłano eskadrę aeroplanów, która zrzuciła bomby na barykady, powstańcy odpowiedzieli ogniem karabinów maszynowych. W sferach bolszewickich panuje popłoch.

Masowe rzezie żydow w Rosji.

WARSZAWA—Do Warszawy doszły dalsze szczegóły o straszliwych pogromach, urządzonych na obszarach, zajętych przez g-n. Denikina.

Ofiarą pogromów padło w Orle 5000 w Charkowie 2000 żydów, w Krzemenczugu zgwałcono 350 kobiet i dziewcząt żydowskich.

— (o) —

Co dzień niesie.

Dawniej gubernja, dziś państwo.

„Nasz Kraj“ wileński podaje obraz politycznych stosunków w Estonji. Mały ten kraik pomimo 700 lat niewoli, energicznie zabrał się do swej odbudowy. Na wskroś demokratyczny łatwo zwalczy u siebie wystąpienia bolszewickie. Pomimo nienawiści do baronów niemieckich, nigdy nie nadużył względem nich swej władzy, chociaż oni wezwali Niemców, którzy okupowali ten kraj od początków 1914 r. do czasów rewolucji niemieckiej.

Dzięki pomocy Finlandji i koalicji zażegnano klęskę głodową. Sejm estoński stoi na tem stanowisku że granic swych bronić będzie ale celów zaborczych nie ma.

Mały, zaledwie miljonowy naród zwrócił na siebie uwagę koalicji swym bohaterstwem i dziś już nawiązano z nim oficjalne stosunki. Bezpieczeństwo jego wciąż zagrożone przez Niemców i bolszewików, zależy od stosunków z najbliższym potężnym sojusznikiem z Polską.

O polską flotę.

„Gazeta Gdańska“ wywodzi, że zanim w Gdańsku staną obce statki, powinniśmy wszystkie siły wytężyć, by stworzyć swoją flotę na 25 mil. państwo.

Biliński powiedział, że nigdzie tyle kapitałów nie leży co w Polsce. A przecież z przedsiębiorstwa tego rodzaju będą źródłem ogromnych dochodów.

W Warszawie utworzyła się Liga Żeglugi, przedewszystkiem powinien utworzyć ją Gdańsk. Istniejące tam organizacje sportowe mogłyby się zająć odpowiednią agitacją.

Prosimy Szanownych Prenumeratorów „Kurjera Częstochowskiego“ o łaskawe wpłacenie należnej prenumeraty zaległej i bieżącej za miesiąc listopad lub kwartał czwarty.

KOMUNIKAT POLSKI.

WARSZAWA, 8.11 Najświeższy komunikat sztabu generalnego donosi:

Front litewsko-białoruski.

Między Dzisną a Połockiem wojska nasze oczyściły południowy brzeg Dźwiny z tych oddziałów bolszewickich, którym udało się poprzednio w walkach przejść Dźwinę.

W rejonie Kamieńca—Biełoje na północny-zachód od Lepla, w dalszym ciągu pomyślne dla nas walki trwają.

Na odcinku poleskim ożywiona działalność wywiadowcza.

Wybory na G. Śląsku.

BERLIN — Biuro Wolffa komunikuje je przed kilku dniami koalicja zainterpelowała rząd niemiecki w sprawie wyborów komunalnych na G. Śląsku. Ponieważ tu idzie o sprawy czysto pruskie, przeto rząd niemiecki da odpowiedź za kilka dni po porozumieniu się z pruskim. Tymczasem wybory wyznaczono na 9 listopada.

Wielkie memento dla Polski.

Co mówi kanclerz Niemiec?

WIEDEN, 7.11. Kanclerz Rzeszy niemieckiej, Bauer, powróciwszy z podróży inspekcyjnej po państwie, wygłosił w poniedziałek w ściślejszem gronie mowę, w której powiedział między innemi:

Niemcy zostały wprawdzie gospodarczo zniszczone, jednakże produkcja z każdym dniem się wzmaga, a ochotą do pracy rośnie. Przemysł niemiecki zasypany jest zamówieniami. Niestety, brak węgla i trudności komunikacyjne nie pozwalają wykorzystać wszystkich możliwości. Widoki rozwoju przemysłu i rolnictwa niemieckiego są niezłe.

NOWA REKONSTRUKCJA GABINETU.

WARSZAWA, 7.11. Myśl zasadniczej radykalnej rekonstrukcji dojrzała już całkowicie w łonie samego gabinetu ministrów. Sprawa usunięcia się całego szeregu ministrów i objęcia po nich tek przez ludzi o bardziej jednolitej i wyrobionej fizjognomji polityczno-społecznej ma być załatwiona w dniach najbliższych.

SENSACYJNA UCIECZKA ARESZTOWANEGO ŻANDARMA.

WARSZAWA. Wczoraj wieczorem z więzienia wojskowego przy ul. Długiej 19 przewożono samochodem do Cytadeli Zygmunta Eysymonta, oskarżonego o ciężkie przestępstwa służbowe na froncie, za które groziła mu kara śmierci. Aresztanta eskortowało 3-ch żandarmów.

Kiedy samochód znalazł się na pl. Broni, por. Eysymont wyciągnął rewolwer i począł strzelać do eskorty, a gdy dwaj żandarmi upadli, wyskoczył z samochodu i uciekł.

Ranieni zostali: szeregowiec Romuald Witkowski w skroń i plutonowy Stefan Ponikowski. Pierwszy z nich, po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Eysymont zdołał zbiedz i ukryć się.

POMYSNE WIEŚCI.

WARSZAWA, 7.11. Ze Szwajcarji dochodzi szereg wiadomości, dla sprawy naszej waluty w całem słowa znaczeniu pomyślne. Mnożą się objawy, że zagranica bardzo optymistycznie zapatruje się na tę przyszłość, że do kredytu Polski ma większe zaufanie, niż sami obywatele Państwa Polskiego!

„Biuletyn handlowy" zurychski wyraża przekonanie, że marka polska będzie pierwszą walutą w Europie, która się podniesie.

Z Rady Miejskiej.

Pożyczka miejska. — Opodatkowanie bi-litów kolejowych. — Zniesienie opłat od węgla. — Podwyższenie opłat za kwatery okupantów. — Różne sprawy.

Na wstępie czwartkowego posiedzenia Rada uchwaliła resztę pozycji budżetowych II Działu gospodarczego, w ogólnej sumie mrk. 108.200 w przychodzie i mk. 52510 w rozchodzie.

W dalszym ciągu Rada przyjęła w pierwszem czytaniu wniosek Magistratu **upoważniający go do zaciągnięcia pożyczki 800.000 mrk. na zakup taboru do sprowadzania węgla z kopalń za pomocą samochodów.**

Następnie Rada powołała r. Frankego do komisji szacunkowej dla oszacowania strat w zakładach przemysłowych.

Wniosek Magistratu **ustanawiający skalę opodatkowania biletów kolejowych w Częstochowie** na rzecz miasta, został przyjęty; wysokość proponowanego podatku jest następująca: w zależności od ceny biletu minimum 10 fenigów, maximum 3 mk.

Nagły wniosek Magistratu w kwestji zniesienia uchwały Rady Miejskiej, **ustanawiającej zniesienie opłat monopolowych od przywożonego automobilami i furami węgla, został zaakceptowany.**

Następnie Rada rozpatrywała i przyjęła instrukcję dla ściągania podatków i należności gminnych m. Częstochowy.

Nagły wniosek Magistratu o akceptację uchwały komisji kwaterunkowej, **ustanawiającej podwyższenie wynagrodzenia za kwatery okupantów o 50 proc. został przyjęty.**

Nakoniec Magistrat dał odpowiedź na trzy interpelacje r. Mistorowskiego; odpowiedź w sprawie jednej interpelacji, tyczącej się ostemplowania w rzeźni mięsa z wieprza zdechłego, Rada uznała za niewystarczającą i poleciła Magistratowi wi sprawę skierować na drogę sądową. W sprawie powtórnego listu Komitetu urządzającego uroczystość w dn. 9.11 i tyczącego się przemianowania ul. Dojazd, Rada orzekła, że zmieniać swej poprzedniej uchwały nie może.

KRONIKA.

Uroczysty wieczór.

W niedzielę 9 b.m. w „Ognisku Robotniczem" o godz. 7 wieczorem odbędzie się uroczysty wieczór ku uczczeniu pierwszej rocznicy wyzwolenia Polski z kajdan niewoli.

Program zapowiada: słowo wstępne, hymn, który odśpiewa chór sekcji dram. Częstoch. Zw. kolejarzy, odczyt o historycznem znaczeniu dnia 11 listopada 1918 roku, dwie jednoaktówki, śpiewy solowe i koncert orkiestry gimn. W. Szudejki.

Wezwanie do sokołów.

Członkowie „Sokoła" i byłej „Obrony Narodowej" stawią się na Nowym Rynku obok apteki p. Rompalskiego w niedzielę, 9 listopada o godzinie 8 i pół rano dla wzięcia udziału w pochodzie ku uczczeniu rocznicy wypędzenia Niemców.

Uwaga! Ogólne zebranie „Sokoła" zamiast dnia 9 listopada, odbędzie się w niedzielę 16 listopada o godzinie 3 popołudniu w lokalu przy II alei nr. 22.

Zarząd „Sokoła".

Pamiątkowy numer „Kurjera".

Następny numer „Kurjera Częstochowskiego" z okazji pierwszej rocznicy wyzwolenia Częstochowy i Polski z pod jarzma okupantów ukaże się jutro w zwiększonej objętności.

Pamiątkowy numer ten zdobić będą oryginalne ilustracje, a ponadto zawierać on będzie szereg artykułów pióra najwybitniejszych publicystów polskich i wiele innych.

Godne naśladowania.

Właściciele cukierni i restauracji „Cristal", pragnąc uczcić czynem ofiarnym Święto „Wyzwolenia" przeznaczają 10 proc z ogólnego obrotu w niedzielę 9 bm. w zakładzie swym na rzecz kupna ciepłej odzieży dla żołnierzy polskich. Sądzimy, że za przykładem właścicieli „Cristalu" pójdą i inni kupcy oraz szerokie sfery mieszkańców Częstochowy.

Nowa spółka samochodowa

W Częstochowie konsorcjum obywateli wespół z Magistratem postanowiło jak wiadomo, nabytemi w firmie Austro Daimler samochodami sprowadzać z Sosnowca do Częstochowy węgiel.

Obecnie dowiadujemy się, że w Sosnowcu utworzyła się spółka, mająca na celu sprowadzać samochodami ciężarowemi węgiel z Zagłębia do Częstochowy.

Jeśli więc oba projekty zostaną urzeczywistnione w dniach najbliższych, należy mieć nadzieję, że miasto nasze będzie jednak w okresie najkrytyczniejszym dostatecznie zaopatrzone w paliwo.

Nowy program prac R. Okr. w Częstochowie.

Rada Op. Okr. w Częstochowie jak to widać z nadesłanego „Kur. Częstoch" komunikatu, przystąpiła do reorganizacji Rad Opiekuńczych w powiecie w myśl obecnego statutu R. G. O.

Nowy statut R. O. mówi między innemi, że Rady Opiekuńcze są organizacjami samopomocy społecznej, mającej na celu niesienie pomocy ludności, bez różnicy wyznania i dążą do przywrócenia i rozwoju normalnego biegu życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

R. O. współdziałają w odbudowie zniszczonych warsztatów pracy i gospodarstw przez dostarczenie niezbędnych dla tych celów produktów, materjałów zboża na zasiew, inwentarzy i. t. p.

R. O. porozumiewają się z Rządem w sprawach potrzeb ludności, komunikują Rządowi o najpilniejszych potrzebach tej ludności. Opiekują się ludnością, napływającą do miast z prowincji i połaci kraju, objętych wojną, oraz nad ludnością, powracającą z zagranicy. Ułatwiają komunikację i korespondencję między emigrantami i ludnością krajową. Walczą z lichwą i unaradawiają handel. Opiekują się instytucjami kulturalnemi i społecznemi — dobroczynnemi. Niosą pomoc dzieciom pozbawionych rodziców i dzieciom rodzin nieposiadających środków na ich utrzymanie, przez zakładanie schronisk, żłobków, szpitalików dziecięcych i t. p.

Niosą pomoc matkom, nie posiadającym środków do życia. Niosą pomoc nieuleczalnym chorym, kalekom, starcom, oraz wszystkim niezdolnym do pracy i nieposiadającym środków do życia, przez zakładanie przytułków noclegowych, schronisk i t. p. Rozwijają pracę społeczno-kulturalną w kraju przez organizowanie odczytów, popieranie kolportażu pism i książek, współdziałanie w otwieraniu czytelni, bibljotek, domów ludowych, tworzenie amatorskich zespołów teatralnych i t. d. Inicjatywa i popieranie oświaty na kresach.

Z „Cristalu".

Znany w naszem mieście lokal pierwszorzędnej cukierni i restauracji „Cristal" odwiedzany jest coraz liczniej przez wyborową publiczność. Od dnia dzisiejszego w „Cristalu" przygrywa nowozaangażowana orkiestra mieszana pod kierunkiem utalentowanego skrzypka i kapelmistrza p. Stanisława Wierzbickiego. W czasie obiadów przygrywa trio, a wieczorem od godz. 8 do 12 koncertuje całkowity komplet orkiestry.

Zebranie burmistrzów i wójtów.

W lokalu starostwa odbyło się zebranie burmistrzów i wójtów gminn. pow. częstochowskiego, na którym omawiano sprawę dostawy kontyngentu zboża do Częstochowy, sprawy poborowe i wiele innych.

Przewodniczył obradom p. Rączka.

Przedstawienie dla młodzieży.

Dziś, w sobotę w „Ognisku Robot." przy ul. Krakowskiej nr. 13., Komitet obchodu uroczystości 11 listopada urządza przedstawienie dla młodzieży. Program zapowiada „Noc w Belwederze" obrazek historyczny w 1 akcie Staszczyka, występ orkiestry gimn. W-go Szudejko, „Przysięga na kosy", obrazek dramatyczny w 1 akcie.

W przedstawieniu biorą udział członkowie „Ogniska Rob." i sekcji dramat. Częstochow. Związku Kolejarzy. Ceny wejścia od mk. 2 do 5.

Podziękowanie.

Robotnicy fabryki „Metalurgja" dziękują za pośrednictwem „Kurjera" zarządowi tejże fabryki za przyznanie 10 proc. dodatku drożyźnianego i nabycie drzewa na opał dla robotników.

Zebranie Związku Ziemian.

Walne zebranie członków Związku ziemian odbędzie się w końcu bm.

Obrady toczyć się będą w gmachu C. T. R. w Warszawie przy ul. Kopernika, od g. 9 r. w d. 29 bm.

Straty w ziemniakach i innych okopowiznach.

Według informacji ogólnych zebranych narazie od przedstawicieli oddziałów prowincjonalnych Związku Ziemian na ostatniem odbytem w tych dniach, zebraniu prezesów oddziałów tej organizacji ziemiańskiej, straty w ziemiakach, bądź nie wykopanych dotychczas, bądź też zmarzniętych, przedstawiają się dość różnie w rozmaitych okolicach b. Królestwa, wówczas gdy srtaty np. w burakach, które przeważnie nie zostały dotychczas wykopane, stanowią 5—6 proc. ich ogólnego urodzaju.

Wspomniane wyżej informacje głoszą m. in. co następuje.

W pow. Częstochowskim: urodzaj — 50 c.m. z morga, zamarzło 20 proc.

W pow. Kutnowskim przy urodzaju przeciętnym 60 k. straty wynoszą około 30 proc.

W pow. Lubelskim, Lubartowskim i Puławskim przy urodzaju 30—40 c, m. z morga, straty wynoszą 10—16 proc.

W pow. Łowickim przy urodzaju ziemniaków ok. 60 k. z morga zamarzło około 40 proc.

W pow. Łódzkim urodzaj ziemniaków 75—80 k. z m. zamarzło 15 proc.

W pow. Miechowskim urodzaj ziemniaków 70 korcy z morga, zamarzło około 60 proc.

W pow. Piotrkowskim zamarzło około 30 proc. ziemniaków, których urodzaj spodziewany wyrażał się 50 c.m. z m.

W pow. Radomskowskim przy urodzaju około 50 k. straty większej własności w ziemniakach wyrażają się 10—1 proc. mała własność ziemniaki wykopała.

W Włoszczorwskim spodziewano się około 40—50 korcy z morga ziemniaków lecz zamarzło ich około 15 proc

W pow. Wieluńskim ziemniaki obrodziły w stosunku 60 korcy z m. lecz zamarzło ich około 15 proc.

OFIARY

złożono w redakcji „Kurjera Częstochowskiego).

B. Dzierzbicki z Chrząstowa marek sto na żołnierza polskiego.

Życie kraju.

Morgentau nie powie prawdy.

Prasa żydowska szerzy teraz widocznie tendencyjną pogłoskę, że „Morgentau nie powie całej drawdy" w swym referacie dla rządu amerykańskiego. ponieważ „Morgentau nie chce drażnić polaków". Innymi słowy znaczy to, że Morgentau napewno stwierdził, iż krzyki prasy żydowskiej były niesłuszne, gdyż Polska naprawdę nie urządza pogromów.

Włamanie do urzędu podatkowego.

Bandyci włamali się do urzędu podatkowego w Żywcu, związali stróża i po rozbiciu kasy żelaznej zrabowali z niej 871.000 kor. Do górnego tresoru kasy, w którym znajdowało się przeszło pół miljona kor., nie udało im się dostać.

Radny z P. P. S.

„Dziennik Nar. donosi, że minister spraw wewnętrznych Wojciechowski złożył z urzędu członka Rady miejskiej, Bol. Dratwę, który dnia 3 września wygłosił z balkonu magistratu gwałtowną mowę przeciw rządowi, którą zakończył okrzykiem: Niech żyje rewolucja socjalna.

Jedenastoletnia morderczyni.

W Warszawie zaszedł wypadek zamordowania 3-letniego chłopca przez jedenastoletnią dziewczynkę. Jest to córka państwa Zambrzyckich, obywateli z Pułtuskiego. Dziewczynka nalała do ust chłopczyka skoncentrowanego ługu, czym spowodowała śmierć.

Przesłuchiwana w policji plątała się w zeznaniach, wreszcie przyznała się do czynu podając, że namówiła ją do tego niejaka Śledziewska, żona parobka ze wsi jej ojca,

Bandycki napad na sklep.

1 osoba zabita. Zrabowano 15 tyś. koron.

Wśród kilkunastu tysięcy przybyłych do Sosnowca z G. Sląska powstańców znalazło się kilku osobników, którzy prawdopodobnie należeli do słynnej na Sląsku bandy rozbójników, operujących pod wodzą słynnego bandyty Hajoka.

W d. 1 listopada do sklepu w Łośnicy przyszło jakichś 3 osobników, pochodzących z G. Sląska, a za nimi wkroczył rzekomo „patrol" milicji (?) górnośląskiej i wszyscy ci bandyci dokonali rabunku 15 tyś. koron, przyczem napadnięci bronili się. Bandyci użyli broni i jedna osoba została zabita.

Bliższe szczegóły tej krwawej imprezy dotąd nie nadeszły.

Na skutek napadu tego władze miejscowe zwróciły się do wyższych władz wojskowych w Sosnowcu, które odpowiedziały, iż osobnicy, którzy dokonali napadu, do żadnej formacji wojskowej nie należą i że traktować ich trzeba i ścigać jako zwykłych bandytów.

Dziewczyna wywatowana banknotami.

Na linji Kalisz—Warszawa w pociągu osobowym zauważono jakąś dziewczynę, której wygląd wydawał się podejrzany. Miano ją zatym na oku i w Łowiczu kazano jej wysiąść z pociągu, aby poddać ją rewizji

Dziewczyna była literalnie poowijana w banknoty niemieckie, których wiozła na sobie razem na sumę 39,700 marek. Pytana na śledztwie dziewczyna nie chciała nic podać, ani jak się nazywa, ani skąd jedzie, ani dokąd ani jakiego pochodzenia są te banknoty.

Samobójstwo w biurze sztabu generalnego.

W biurze sztabu generalnego w Warszawie odebrał sobie życie porucznik Kamberski. Samobójca miał w biurze najpierw długą rozmowę z jedną z zajętych tam panien, poczym odszedł na bok, skrył się za szafę i tam strzelił do siebie z rewolweru.

Echa głośnej sprawy.

Głośna w swoim czasie afera węglowa znalazła swój epilog. Bohaterem tej skandalicznej afery jest dyrektor gazowni, p. Kazimierz Nencki, który został skazany przez sąd na 6 miesięcy więzienia utratę praw i 15.000 koron grzywny.

Sąd apelacyjny w Lublinie zniżył tę karę do 3 miesięcy; dalsza apelacja do sądu najwyższego pozostała bez rezultatu i dr. Nencki zaczął obecnie odsi adywać karę w wiezieniu.

Ciepło się ubrał.

W Sosnowcu przytrzymano kupca Srula Glücka, pochodzącego ze Starego Miasta w Galicji, który rzekomo chciał kupić żonie kapelusz „w wielkim mieście Modrzejowie". Przy rewizji okazało się, że jegomość ten miał na sobie trzy ubrania i 3 garnitury bielizny, nie licząc palta!

Afera przemytnicza.

Jako nowy przyczynek do historji naszego tak tolerowanego dotąd przemytnictwa możemy podać wypadek, który miał miejsce w ubiegły czwartek. 500 tysięcy pruskich marek, i około 150 tysięcy franków w złocie (!) usiłowano przemycić przez Modrzejów pod Sosnowcem za pomocą namówionego i przekupionego z góry dorożkarza, w siedzeniu dorożki o dwuch dnach. Dorożkarz chciał drapnąć z pieniędzmi, jednak ostatecznie większą część ich uratowali dla siebie zawodowi, notoryczni przemytnicy odebrawszy je od rodziny dorożkarza, który z resztą pieniędzy zbiegł.

Wolne miasto, czy wolne państwo?

„Dziennik Gdański" omawia projekt konstytucji Gdańska, który st. burmistrz przedstawił magistratowi miasta. Przesiąknięty jest duchem Hohenzollernów. O Polakach niema w nim mowy. Ta sprawa zdecyduje się osobno jako odrębny punkt.

W zakres konstytucji nie może ona wchodzić. Sprzeczne orzeczenia koalicji dają naszym wrcgom broń przeciw nam. Gdańsk jest błędnie w projekcie traktowany jako wolne miasto, nie wolne państwo.

Jest jednostką autonomiczną, prawda, ale zależną od Polski, w życiu międzynarodowym nie gra żadnej roli. Polska jest jego rzeczniczką na forum europejskiem.

Gdańsk jest dziś terenem ciekawych zapasów między samymi niemcami. Urzędnicy stoją na stanowisku hakatystycznem. Sfery kupieckie i przemysłowe pogodziły się z nowym stanem rzeczy. Soboty uczą się po polsku.

Przeciwko rewolucjonistom socjalistycznym.

Senat amerykański wypowiedział się na rzecz projektu prawa, upoważniającego do ścigania tych, którzy wywieszają sztandar czerwony i prowadzą agitację rewolucyjną. Winni będą skazywani na grzywnę 5.000 dolarów lub 5 lat więzienia, lub na obydwie kary i na deportację po odsiedzeniu więzienia.

Ogłoszenie.

Inspektorat Skarbowy w Częstochowie niniejszem podaje do wiadomości osób, posiadających obecnie koncesje i zezwolenia na handel trunkami, że takowe tracą moc swoją z dniem 31 grudnia rb.

Co się tyczy miejscowości, w których założony ma być wyszynk napojów alkoholowych, to na mocy rozporządzenia Min. Skarbu nr. 4771, będzie przestrzegane, by jedna restauracja wypadała w miastach mniej więcej na 5000 mieszkańców, a poza obrębem miasta na dziesięć tysięcy mieszkańców i, by w każdym razie ilość restauracji odpowiadała istotnej potrzebie.

Na mocy tegoż rozporządzenia koncesje bądą wydawane tylko osobom godnym zaufania, które prowadziły takie zakłady szereg lat, nie były karane za przekroczenie akcyzowe i dają rękojmię uczciwości i nieskazitelności obywatelskiej.

Celem uzyskania nowych pozwoleń na rok 1920, zainteresowani winni składać do dnia 20 listopada r. b. do Inspektoratu Skarbowego podania należycie opłacone stemplem.

Insp ktor skarbowy **Hiolski.**

—c—

Redaktor i Wydawca: ADAM PACIORKOWSKI.

Odbito w Drukarni „Udziałowej"